

Bezpieczeństwo to inwestycja w człowieka

Z **SEBASTIANEM LEWIŃSKIM**, szefem ds. BHP w firmie Warbud SA, rozmawia **MARIA SZRUBA**,
Nowoczesne Budownictwo Inżynieryjne, zdjęcia: **WARBUD SA**



Absolwent Wydziału Budownictwa Politechniki Lubelskiej, poddyplomowych studiów bhp w WSB w Gdańsku, bezpieczeństwa budowlanego na SGSP oraz MBA na Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. Od 2008 r. związany z firmą Warbud SA – początkowo na stanowisku inżyniera budowy, a obecnie jako zastępca dyrektora Biura Technicznego ds. bhp. Menedżer ds. bezpieczeństwa pracy w Europie Środkowej w spółkach należących do międzynarodowego lidera branży budowlanej Vinci Construction International Network. Odpowiada w nich za budowanie kultury bezpieczeństwa oraz wdrażanie systemu zarządzania przez bezpieczeństwo. Aktywny członek Grupy Roboczej Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie, lider projektów wytycznych do Instrukcji Bezpiecznego Wykonania Robót oraz standardów bhp, członek Rady Głównego Inspektora Pracy do Spraw Bezpieczeństwa w Budownictwie.

Warbud promuje hasło zero wypadków w budownictwie. To szczytny cel, ale jak go osiągnąć?

Wśród firm należących do Vinci Construction, a więc także w Warbudzie, bhp stanowi nieodłączny element zarządzania procesami budowy. Konsekwentnie od lat wdrażamy filozofię „przede wszystkim bezpieczeństwo”. Przestrzeń optymalnego bezpieczeństwa pracy tworzymy w strukturach naszej firmy nie tylko na każdym etapie budowy i na każdym stanowisku pracy, ale nasze standardy stosujemy także we współpracy z podwykonawcami, dostawcami i partnerami inwestycyjnymi.

W jaki sposób założenia tej filozofii przekładają się na praktykę?

W Warbudzie wiemy, że budowanie kultury bezpieczeństwa musi się opierać na świadomości pracowników. Dlatego stawiamy na budowanie współodpowiedzialności za bezpieczeństwo wszystkich uczestników procesu budowlanego. To oczywiście wymaga nieustannego zaangażowania kadry zarządzającej, która dba o zapewnienie bezpieczeństwa na terenie

budowy, wyposażona w tym celu w najlepsze narzędzia.

Kwestie bezpieczeństwa traktujemy na równi z celami biznesowymi, dlatego aspekt bhp jest przez nas uwzględniany już na etapie rozpatrywanego przetargu. Następnie, przygotowując produkcję, dobieramy odpowiednie narzędzia i technologie, zaś w trakcie realizacji inwestycji konsekwentnie przestrzegamy przyjętych standardów. Komplementarne podejście do bezpieczeństwa i biznesu w budownictwie jest, moim zdaniem, niezwykle ważne i wielokrotnie zwiększa szansę uniknięcia wypadków.

Czy z doświadczenia Warbudu wynika, że któreś obszary prac budowlanych można uznać za szczególnie wypadkowe?

Tak naprawdę każda niewłaściwie zaplanowana i wykonywana praca może skutkować wypadkiem. U nas notujemy najwięcej zdarzeń niebezpiecznych przy stanach surowych, co wynika po prostu z faktu, że stanowią one znaczną część procesu budowlanego.

Mimo ogromnego zaangażowania w tworzenie bezpiecznego środowiska pracy czasem dochodzi do wypadków. Wszystkie są przez pracowników zgłaszane?

Ewolucję polityki bhp na naszych budowach widać po wzroście liczby zgłaszanych zdarzeń wypadkowych, co jest konsekwencją budowania świadomości wśród pracowników. Obecnie rejestrowane są nawet najmniejsze obrażenia, które jeszcze kilka lat temu pozostałyby przez pracowników zbagatelizowane, a przez to nieodnotowane. Taka ich postawa pozwala nam jeszcze lepiej identy-

Bhp stanowi nieodłączny element zarządzania procesami budowy.



Biurowiec Skyliner w Warszawie

fikować niebezpieczne obszary i kierunek rozwoju. Jednocześnie zaufanie pracowników, którzy otwarcie zgłaszają problemy, zagrożenia i ryzyka, jest dla nas najlepszym dowodem na to, że warto budować i rozwijać kulturę bezpieczeństwa.

Mówi się, że przykład idzie z góry. Czy to powiedzenie można odnieść także do kwestii przestrzegania standardów bhp?

Jak najbardziej. Każdy pracownik, zanim rozpocznie pracę na naszej budowie, przechodzi obowiązkowy instruktaż wprowadzający pod opieką tej osoby z kadry, która będzie odpowiedzialna za wykonywaną przez niego pracę. Tym samym już na samym początku pracy w firmie pracownik nie tylko dowiaduje się, jakie są nasze wymagania i podejście do kwestii bezpieczeństwa, ale przede wszystkim widzi osobiste zaangażowanie prowadzącego we wcielanie w życie idei, w myśl której bezpieczeństwo pracowników jest ważnym elementem procesu budowy.

Czy wdrożone w zakresie bhp rozwiązania są w jakiś sposób monitorowane?

Oczywiście, wszystko, co wdrażamy, jest weryfikowane i sprawdzane, jak działa – inaczej pozostałoby tylko wyobrażeniem i mijało się z celem. Kwestie związane z przestrzeganiem przepisów oraz prawidłowa organizacja prac są poddawane obserwacji wielopoziomowo. To zadanie nie tylko specjalistów ds. bhp. Wszyscy członkowie zespołu na budowie dokonują codziennych kontroli. W Warbudzie wizyty dyrektorów poświęcone w ca-

łości zagadnieniom bezpieczeństwa stały się już tradycją. Nie dziwi także wizyta prezesa, dla którego bhp ma ogromne znaczenie. Wracamy w tym momencie znowu do konieczności obopólnego zaangażowania w kwestie bezpieczeństwa, które jest motorem napędowym wszystkich pozytywnych zmian w tej dziedzinie.

Ludzie mają to do siebie, że szybko zapominają. Czy o zasadach bhp przypominają się pracownikom na co dzień?

Pracownicy firmy Warbud, oprócz tego, że zapoznają się z Instrukcją Wykonania Robót Budowlanych, codziennie biorą udział w spotkaniach, które nazwaliśmy PRESTART, ponieważ odbywają się przed rozpoczęciem prac. Kierownik budowy spotyka się z inżynierami i majstrami, oni zaś z brygadystami i pracownikami. Spotkania dotyczą harmonogramu prac, omawiane są bieżące zagrożenia na placu budowy oraz ewentualne kolizje z innymi pracami. Dzięki codziennym odprawom pracowników na poszczególnych szczeblach hierarchii mamy pełną komunikację między nadzorem i pracownikami produkcyjnymi, co oprócz poprawy bezpieczeństwa przekłada się także na lepszą organizację prac.

Muszą Państwo przywiązywać także dużą wagę do kwestii pierwszej pomocy, skoro Warbud jest liderem wśród firm budowlanych pod względem organizacji systemu pierwszej pomocy w zakładzie pracy.

Zdecydowanie jesteśmy świadomi roli, jaką może odegrać w sytuacji zagrożenia

zdrowia lub życia umiejętnie udzielona pierwsza pomoc. Dlatego w naszej spółce w cyklicznych szkoleniach z udzielania pierwszej pomocy bierze udział każdy bez wyjątku. Jako jedna z nielicznych firm posiadamy w swojej strukturze wyspecjalizowaną komórkę – Centrum Szkoleniowe, która zajmuje się prowadzeniem takich szkoleń. Dzięki wykorzystaniu profesjonalnych środków do charakteryzacji pozorowane podczas warsztatów stany zagrożenia zdrowia i życia wyglądają niezwykle realistycznie. Uczestnicy mogą więc zobaczyć, jak wyglądają poszczególne urazy i jak pomóc poszkodowanemu. Wyzwalane podczas symulacji ratowniczych emocje są zbliżone do tych, które towarzyszą sytuacjom realnego



Warsztaty dla pracowników Warbudu z Udzielania Pierwszej Pomocy



12 drużyn reprezentujących sygnatariuszy Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie rywalizujących w Mistrzostwach w Udzielaniu Pierwszej Pomocy



Jerzy Werle, prezes zarządu Warbud SA, odznaczony za wybitne osiągnięcia w dziedzinie ochrony pracy i zdrowia w środowisku pracy Nagrodą Głównego Inspektora Pracy im. Haliny Krahelskiej

zagrożenia. Pracownicy, mogąc wczuć się w rolę ratownika na warsztatach, z dużym prawdopodobieństwem będą w stanie odpowiednio zareagować w sytuacji, gdy zagrożenie stanie się faktem.

Brzmi tak, jakby udział w szkoleniu z udzielania pierwszej pomocy stanowił formę ciekawie spędzonego czasu, a nie obowiązku.

Staramy się, aby propagowanie bezpiecznej pracy odbywało się w atrakcyjnej formie. W maju 2019 r. zorganizowaliśmy Mistrzostwa w Udzielaniu Pierwszej Pomocy, pierwsze w historii Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie (wcze-

śniej Warbud rozegrał podobne zawody wewnątrz firmy). W szranki o tytuł najlepszego zespołu ratowniczego Porozumienia stanęło 12 drużyn, reprezentujących największe koncerny budowlane w Polsce. Dzięki takim akcjom propagujemy bezpieczną pracę we wszelkich sytuacjach awaryjnych czy wypadkowych – nie tylko w pracy, ale także w życiu prywatnym. Promujemy odpowiedzialną postawę i zachowania mające na celu niesienie pomocy poszkodowanym. Najważniejsze to podjąć działania, bo dzięki nim możemy uratować drugiego człowieka. Szkolimy naszych pracowników, stale zwiększamy ich umiejętności w zakresie pierwszej pomocy przedmedycznej właśnie po to, by podjęta akcja ratownicza była skuteczna. Nagradzamy pracowników, którzy wykazują się aktywnym podejściem do kwestii bezpieczeństwa. Także tych, którzy dzięki podjętej akcji ratowniczej uratowali życie kolegów lub przechodniów, bo i takie sytuacje miały miejsce.

Z bezpiecznie zorganizowanej pracy płyną oczywiste korzyści. Warbud ma tego pełną świadomość, ale czy to samo można powiedzieć o całej branży budowlanej?

W zakresie przestrzegania zasad bezpieczeństwa wśród firm budowlanych, nawet tych największych, ciągle jest wiele do zrobienia. W Warbud SA prze-

Profilaktyka jest o wiele tańsza niż leczenie skutków wypadków, często nieodwracalnych za żadne pieniądze.

strzeganie wysokich standardów bhp jest wspólnym dążeniem. Mam nadzieję, że podobne przekonania będą coraz bardziej powszechne także wśród mniejszych, lokalnych firm. Dla promowania tych idei wspólnie z czołową polską koncernów budowlanych już dekadę temu powołaliśmy do życia Porozumienie dla Bezpieczeństwa w Budownictwie. Przez 10 lat wspólnej działalności wiele zmieniło się na lepsze. Hełm i kamizelka o podwyższonej widoczności stały się standardem nawet na małych inwestycjach. Profilaktyka jest przecież o wiele tańsza niż leczenie skutków wypadków, często nieodwracalnych za żadne pieniądze. Mam więc nadzieję, że w niedalekiej przyszłości wszyscy przedsiębiorcy zrozumieją, że przy dobrze zorganizowanej i wydajnej pracy bezpieczeństwo jest jej naturalnym następstwem.

Chociaż w budownictwie przywiązuje się coraz większą wagę do przestrzegania zasad bhp, to cały czas wypadki się zdarzają. Jaki wynik, jeśli chodzi o liczbę wypadków na budowie, uznałby Pan za satysfakcjonujący?

Idealna sytuacja, do której cały czas dążymy, to bezwypadkowa realizacja inwestycji od rozpoczęcia budowy do końca jej trwania. Odpowiadając wprost na pytanie – jedyny akceptowalny przez Warbud wynik to zero, ponieważ zaakceptowanie jakiegokolwiek innej wartości oznaczałoby dopuszczenie możliwości wystąpienia urazu czy innych obrażeń u pracowników. A na to nie chcemy się zgodzić.

Dziękuję za rozmowę.



Idealna sytuacja, do której cały czas dążymy, to bezwypadkowa realizacja inwestycji.



Budujemy

przyjazne relacje, troszcząc się o miejsca, w których na co dzień przebywamy.

Jesteśmy dumni, że dzięki wiedzy, zaangażowaniu i pracy naszych inżynierów powstało blisko 600 obiektów, które służą ludziom.

warbud.pl

